

RECENZJE

Z. Tyszką, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2003, s. 136.

Rodzina, ta niewielkich rozmiarów mikrogrupa społeczna budzi coraz większe zainteresowanie ludzi nauki oraz praktyków, ze względu na jej ogromną rangę i znaczenie egzystencjalne jako małego, najbardziej prywatnego świata, gdzie zogniskowane są zwykle najbardziej intymne uczucia i doznania. Wiadomo jednak, jak niewiele potrzeba, aby tę wspólnotę najserdeczniejszych ludzkich odniesień zamienić w koszmarnie środowisko udręki człowieka, pisze prof. Z. Tyszką.

Społeczna ranga rodziny pociąga za sobą obowiązek diagnozowania jej stanu i kierunku przemian. Wzory i modele stosunków wewnątrzrodzinnych ulegają bowiem daleko idącym zmianom. Celem autora było napisanie pracy, która w sposób syntetyczny odzwierciedlałaby obraz rodziny w świecie współczesnym i jednocześnie byłaby skorelowana z częściowymi, rozproszonymi badaniami empirycznymi (s. 7).

Książka prof. Z. Tyszki składa się z czterech części podzielonych na rozdziały.

Część pierwsza obejmuje zagadnienia ogólne, zawiera charakterystykę rodziny współczesnej jako kategorii modelowej. Autor nie posługuje się konkretnymi kategoriami rodzin. Przedmiotem analizy były tutaj globalnie ujęte europejskie rodziny współczesne i rodziny europejskiego kręgu kulturowego. Autor skupił się na cechach je łączących, powstrzymał się natomiast od opisu cech specyficznych dla rodzin poszczególnych krajów. Poza zasięgiem zainteresowań autora znalazły się rodziny krajów Trzeciego Świata – wymagaloby to, jak się wydaje, osobnych studiów.

Celem badawczym, jaki postawił sobie autor w rozdziale pierwszym niniejszej części jest ukazanie związków, jakie zachodzą między przemianami rodzin europejskich a przemianami społeczeństwa globalnego w ostatnich trzech wiekach. Rodziny europejskie w okresie minionych trzystu lat ulegały bowiem olbrzymim przeobrażeniom. Jest rzeczą bardzo istotną, aby zdać sobie sprawę z mechanizmów tych przemian, wraz z wyjaśnieniem przyczyn określonego ukierunkowania zarówno wewnątrzrodzinnych, jak i – jak to określa prof. Tyszką – rodzinno-zewnątrzkonstelacyjnych procesów (s. 13). Dla zrealizowania wspomnianych powyżej analiz autor przyjął założenia metodologiczne stworzonego przez siebie systemu badań nad rodziną¹.

Relacje zachodzące między rodziną a zewnętrznymi układami społecznymi ujmowane są w kategoriach zmiennych niezależnych i zależnych. System rodzinny bowiem może warunkować zewnątrzrodzinne układy i procesy społeczne, tworząc zbiór zmiennych niezależnych w odniesieniu do zewnętrznego świata społecznego.

Autor zestawia ze sobą trzy stadia rozwoju społeczeństw: stadium preindustrialne, industrialne i postindustrialne, ukazując oblicze rodziny w każdym z nich. Wskazuje na to, że rodzina w epoce preindustrialnej była przede wszystkim instytucją ekonomiczną i opiekuńczo-socjalizującą, a także w sposób deterministyczny nadawała status społeczny swoim członkom. Zaznaczała się przewaga stosun-

¹ Zob. Z. Tyszką, *System metodologiczny wieloaspektowych integralnych badań nad rodziną*, Poznań 2001.

ków materialno-rzeczowych nad emocjonalno-osobistymi. Przemiany techniczne w wieku XIX i XX wywołały przełomowe przekształcenia ekonomiczne i społeczne, zmieniając „środowisko” funkcjonowania rodziny, jak również zasady życia wewnątrzrodzinnego. Stopniowo krystalizował się obraz rodziny, który w połowie XX wieku w krajach wysoko i średnio rozwiniętych uzyskał miano „modelu rodziny współczesnej”. Autor pisze, że model ten występuje w dwóch wariantach. Pierwszy wariant odpowiada fazie społeczeństwa przemysłowego i jest obserwowalny w krajach średnio rozwiniętych, a w krajach postindustrialnych występował w pełnej postaci w połowie XX wieku. Wariant drugi natomiast odzwierciedla przemiany rodziny zaistniałe w drugiej połowie XX wieku w społeczeństwach postindustrialnych. Zasadniczo, jak stwierdza autor, przemiany rodziny w XIX i XX wieku polegały na stopniowym odchodzeniu od modelu rodziny funkcjonującej w społeczeństwach preindustrialnych (s. 27).

Rozdział II zatytułowany „Model rodziny współczesnej”, składa się z dwóch podrozdziałów. Pierwszy z nich zawiera rozważania na temat czynników przeobrażenia rodziny. Autor zwraca uwagę, że rodzina nie zmienia się spontanicznie, a siłą napędową przemian życia rodzinnego są procesy społeczne mające miejsce w ponadrodzinnych strukturach. Istotną rolę w tym względzie odgrywają: typ społeczeństwa, poziom i stopień dynamiki rozwoju sił wytwórczych, układy makrostruktur społecznych, przemiany kulturowe. Autor dokonuje systematyzacji stanowisk badaczy zajmujących się przemianami w zakresie życia rodzinnego², uwzględniając również rezultaty własnych analiz. Za podstawę systematyzacji przyjął wypracowany przez siebie metodologiczny punkt widzenia w którym uzasadnia potrzebę wielopłaszczyznowej analizy życia rodzinnego. Swoją analizę prowadzi autor według następujących punktów:

- przemiany biologicznych i materialnych podstaw życia rodzinnego,
- kulturowe i kulturalne podstawy życia rodzinnego,
- szeroko pojęta struktura rodziny,
- funkcje pełnione przez rodzinę,
- miejsce rodziny w mikrostrukturze społecznej i społeczności lokalnej,
- świadomość członków rodziny dotycząca życia rodzinnego.

Podsumowując swoje rozważania, charakteryzuje autor model rodziny współczesnej, który jest niejako uogólnieniem analizowanych w niniejszym podrozdziale przeobrażeń rodziny.

W podrozdziale drugim wskazuje na kierunki przemian rodziny w XX wieku. Swoje rozważania prowadzi według wskazanych przez siebie kierunków, tj.;

- od rodziny dużej do rodziny małej,
- od rodziny biologicznie zdeterminowanej do rodziny planowanej,
- od rodziny produkcyjnej do rodziny nieprodukcyjnej,
- od rodziny patriarchalnej do rodziny egalitarnej,
- od rodziny zinstytucjonalizowanej do rodziny podporządkowanej treściom humanistycznym,
- od rodziny otwartej do rodziny zamkniętej (s. 28-34).

W rozdziale III, zatytułowanym „Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa” charakteryzuje relacje jakie zachodzą między jednostką a rodziną, uwzględniając jej odniesienia do innych struktur społecznych oraz określając rolę, jaką rodzina współczesna spełnia w życiu człowieka. Czyni to na tle przemian współczesnej rodziny. Prof. Tyszka porusza ważny problem, „sprawa rodziny jest sprawą wszystkich ludzi, bez względu na to, jaki wyznają światopogląd i religię” (s. 37). Bowiern to jaka jest egzystencja rodzin wiąże się z jakością życia oraz wpływa w znacznym stopniu na funkcjonowanie społeczeństwa.

W rozdziale IV zwraca uwagę na fakt, że cechą rodzin współczesnych, co jest wynikiem charakteru przemian, jakie dokonywały się w zakresie życia rodzinnego, jest ich zwiększone zagrożenie dez-

² Poglądy W. F. Ogburna, M. F. Nimkoffa, E. W. Burgessa, H. J. Locke’a.

tegracją i rozpadem. Rodzina współczesna: mała, zamknięta, z nadszarpniętymi, o ile nie zupełnie zerwanymi więziami z rodziną szerszą i społecznością lokalną, przeżywa kryzys, narażona jest na niebezpieczeństwa, ale – jak pisze prof. Tyszka – w konkluzji do niniejszego rozdziału: „Można powiedzieć, że rodzina naszych czasów jest jak statek, który znalazł się w zasięgu burzy, ale mimo to płynie nadal – z nadłamanym masztem i wodą w swych najgłębszych czeluściach. I nikt nie jest w stanie ze stuprocentową pewnością powiedzieć, że statek nie dopłynie do portu” (s. 59). Należy więc poznawać zagrożenia, zdawać sobie z nich sprawę, po to, aby szukać dróg przeciwdziałania im.

Część druga traktuje o zagadnieniach szczegółowych dotyczących rodzin współczesnych. Autor poddał analizie rodzinę w kontekście procesów:

- integracji,
- globalizacji,
- dążności do autonomii,
- dążności do zachowania tożsamości.

Rozdział V zatytułowany został „Kultura behawioralna rodziny w warunkach przemian świata współczesnego”. Autor doprecyzowuje pojęcia: kultura, kultura behawioralna i kultura behawioralna rodziny. W ramach kultury behawioralnej rodziny autor wyszczególnia cztery „segmenty”: odgrywanie kultury, konsumowanie kultury, interakcja rodziny z zewnętrznymi układami kultury behawioralnej oraz tworzenie kultury. Za najważniejszy uważa obecnie segment odgrywania kultury.

Niewątpliwie interesujący problem porusza autor w rozdziale VI zatytułowanym: „Rola rodziny w edukacji międzykulturowej w czasach jednoczącej się Europy”. Jeśli interesujemy się rolą różnych instytucji w edukacji międzykulturowej, to nie sposób pominąć rodziny współczesnej, która jest jedną z instytucji społecznych i posiada ogromną, jak pisze autor, zdolność socjalizacyjno-wychowawczego oddziaływania. Prof. Tyszka twierdzi, że funkcjonowanie rodziny w edukacji międzykulturowej może być należycie zrozumiane i zinterpretowane dopiero na tle szerszych, zewnętrznych układów społecznych, ich dynamiki i przeobrażeń. Zaleca, aby rozważając problemy edukacji międzykulturowej z uwzględnieniem funkcji rodziny, brać pod uwagę kilka typów relacji:

- subkultura czy kultura poszczególnych narodowości a rola rodziny w podtrzymywaniu tych struktur,
- poszczególne kultury narodowościowe mniejszości narodowych a kultura dominująca w danym społeczeństwie,
- poszczególne kultury dominujące krajów oraz kultury (subkultury) mniejszości narodowych w poszczególnych krajach a kultury innych krajów (dominujące, „obudowane” własnymi subkulturami),
- kultura dominująca danego kraju wraz z subkulturami jego mniejszości narodowych a formująca się nowa kultura europejska,
- dominujące kultury wszystkich krajów (s. 77).

Według wymienionych powyżej typów relacji autor prowadzi swoje rozważania w tym rozdziale.

W kolejnym rozdziale poddany został analizie proces socjalizacji dzieci w rodzinie współczesnej. Aby – jak twierdzi autor – określić należycie stan rodziny współczesnej wyznaczający odpowiednio jej możliwości socjalizacyjne, trzeba znaleźć odpowiedni punkt odniesienia, który dałby możliwości porównawcze. Jako taki punkt autor traktuje rodzinę zlokalizowaną w okresie preindustrialnym. Zamięcza charakterystykę możliwości socjalizacyjnych w tego typu rodzinach, przechodzi przez etap okresu industrialnego, dochodząc do rodzin współczesnych. Zwraca uwagę na czynniki, które powodują zmiany również w socjalizacyjno-wychowawczym funkcjonowaniu rodziny. W konkluzji do niniejszego rozdziału prof. Tyszka pisze: „Wzrastająca liczba patologicznych jednostek patologizuje z kolei rodziny. Powiększająca się liczba spatologizowanych jednostek i rodzin patologizuje całe społeczeństwo, co odbija się na jego funkcjonowaniu w wielu aspektach. Powstaje błędne, samonapędzające się koło, zakłócające socjalizację i funkcjonowanie jednostek, rodzin i społeczeństwa” (s. 81).

Część trzecią autor poświęcił na egzemplifikację zjawiska rodzin współczesnych.

Zawarł tu ich charakterystykę, wykorzystując pewne elementy dorobku badawczego z lat 1976–1991, który powstał w ramach kierowanego przez autora ogólnopolskiego programu badawczego „Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich”³. Rozpatruje wpływ tradycyjnej kultury rodzinnej Polaków oraz wydarzeń i procesów ogólnokrajowych na funkcjonowanie rodzin polskich w okresie powojennym, zwracając uwagę na zmieniające się normy, wzory i wartości społeczne. Tradycja kulturowa, jak pisze autor, stanowiła jedną z istotnych podstaw podmiotowości rodziny, dzięki czemu rodzina była elementem czynnym w procesie przemian, nie pozwalającym na zewnętrzny determinizm. W ostatnich latach zmalała jednak jej rola.

W rozdziale IX „Ku społeczeństwu postindustrialnemu. Kondycja rodziny polskiej w dobie przyspieszonych przemian” autor wspomina o dwóch zasadniczych kołach napędowych przemian rodziny polskiej końca XX wieku. Są to:

1. Transformacja w Polsce;
2. Cywilizacyjne przemiany polskiego społeczeństwa zmierzające ku postindustrializmowi.

Proces transformacji społeczno-ekonomicznej w Polsce autor traktuje jako zespół zmiennych niezależnych w odniesieniu do rodzin. Miernikiem postępu transformacji i jej tempa jest nie tylko rozwój gospodarki i towarzyszących jej instytucji, ale również rozwój jednostek ludzkich przystosowanych do optymalnego funkcjonowania w nowych warunkach, także w ramach własnej rodziny, ich inwencyjność, zdolność rozwiązywania nowych problemów pojawiających się w nowej i zmieniającej się rzeczywistości.

Autor wymienia procesy i zjawiska związane z życiem rodzinnym, które pojawiły się pod wpływem procesów epoki postindustrialnej. Są to m.in.:

1. Znaczny wzrost zatrudnienia kobiet nie tylko z pobudek ekonomicznych;
2. Egalitaryzacja w małżeństwie i rodzinie;
3. Dyferencjacja norm i wartości członków rodziny;
4. Relatywne zmniejszenie wartości dzieci dla rodziców;
5. Wypieranie tradycyjnych wartości;
6. Indywidualizacja i autonomizacja członków rodziny;
7. Wzrost liczby konfliktów małżeńskich;
8. Wzrost liczby rozwodów;
9. Patologizacja społeczna (s. 91).

Prof. Tyszka zwraca uwagę również na pozytywne płynące z epoki postindustrialnej, jednak temu nie poświęca uwagi, sygnalizując jako przedmiot oddzielnego opracowania.

W rozdziale X podejmuje jeszcze jeden istotny problem społeczny, a mianowicie bezrobocie i jego wpływ na współczesne polskie rodziny. Wskazuje na dwojaki rodzaj przyczyny wzrostu bezrobocia: istniejące już wcześniej (przed 1989) i przyczyny generowane procesami transformacji oraz na czynniki wpływające na sytuację polskich rodzin ludzi bezrobotnych. Do takich czynników zalicza nie tylko warunki społeczno-globalne, ale również cechy systemów makrospołecznych i mezospołecznych, którymi są one objęte, jak również mikrostrukturalne cechy samych rodzin. Kończąc swoje rozważania, prof. Tyszka daje wskazania, co należałoby uczynić, aby polepszyć los rodzin, w tym także rodzin dotkniętych problemem bezrobocia.

Książkę kończy szkic zawierający refleksje autora na temat miejsca człowieka i rodziny w XXI wieku. Prof. Tyszka zadaje sobie pytanie czy będzie to czas nadziei, czy też cywilizacja udręki?

Jako punkt wyjścia swoich rozważań (prognoz) przyjmuje prześledzenie cech społeczeństw postindustrialnych. Zastanawia się, w jaki sposób poszczególne czynniki będą się zmieniać i jak oddziaływać w przyszłości zarówno pojedynczo, jak i w kompleksowych układach – chociażby narastają-

³ Prof. Z. Tyszka był koordynatorem I stopnia.

cy przepływ informacji, medializacja społeczeństw oraz coraz większe splątanie się świata wirtualnego z realnym. „Chodliwe seriale stają się pożądaną rzeczywistością w odczuciu widza, którą on przeżywa i jakby w niej partycypuje. Oczekuje niecierpliwie kolejnych odcinków. Może go to bardziej emocjonalnie i intelektualnie angażować niż znajomi, sąsiedzi czy nawet własna, niezbyt udana rodzina” (s. 125).

W konkluzji autor stwierdza, że jest jeszcze zbyt wcześnie, aby jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jaki będzie i co przyniesie XXI wiek. Prawdopodobnie, jak pisze autor, szereg nadziei może się ziścić, chociaż, jak się wydaje, nowo zaistniałych „udręk” również nie sposób uniknąć. Dzięki jednak intensywnej i racjonalnej aktywności jest szansa, aby ich wymiar zminimalizować. Tym bądź co bądź optymistycznym akcentem, przejawem wiary w człowieka prof. Tyszka kończy swoją książkę w której porusza wiele interesujących i ważnych problemów, takich jak chociażby: wpływ transformacji na oblicze rodzin, w tym oddziaływania „plagi lat 90.” (bezrobocia) na życie rodzinne; rola rodziny w edukacji międzykulturowej, co jest szczególnie ważne w obliczu jednoczącej się Europy.

Lektura (szczególnie ostatniej części) skłania czytelnika do refleksji nad życiem jednostki i szerszych zbiorowości, uświadamia zagrożenia, które są całkiem realne w nadchodzącej przyszłości.

Wykład w recenzowanej książce jest prowadzony w sposób uporządkowany i przejrzysty. Książka zawiera kilka niewielkich powtórzeń, które jednak wydają się uzasadnione, gdyż stanowią podstawę lub przesłankę poszczególnych nurtów analitycznych.

Warto zwrócić uwagę na walor dydaktyczny powyższej pracy. Obecnie zagadnienia dotyczące rodziny są przedmiotem studiów przedstawicieli wielu różnych dziedzin nauki. Sam przedmiot – socjologia rodziny, staje się obecny w programie studiów wyższych wielu specjalności. Praca ta może być z powodzeniem wykorzystywana w procesie kształcenia zarówno przez wykładowców, jak i studentów nauk społecznych.

Inga Jaguś

A. Kotlarska-Michalska (red.), *Obszary pracy socjalnej w teorii i praktyce*, Wyd. ARP. Promocja 21, Poznań 2002, s. 250.

Jak zaznaczyła we wstępie pracy A. Kotlarska-Michalska, artykuły składające się na pracę zbiorową są efektem prezentowanych referatów na X Zjeździe Polskiego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej. Stowarzyszenie, organizując coroczne spotkania dyskusyjne, daje możliwość zaprezentowania wysiłków badawczych w zakresie teorii i praktyki pracy socjalnej. Publikowany tom został podzielony na III części, z których każda dotyczy nieco innego aspektu rozważań nad szczegółowymi zagadnieniami pracy socjalnej.

W części pierwszej zatytułowanej „Badania, projektowanie i kształcenie w pracy socjalnej” znalazły się artykuły traktujące o teoretycznych podstawach rozwoju tej dyscypliny naukowej. W artykule otwierającym tę część rozważań Ewa Marynowicz-Hetka, po zapoznaniu czytelnika z definicjami pojęć kluczowych dla dyskutowanych zagadnień („instytucja”, „kształcenie”, „działanie społeczne”, „profesje społeczne”) ukazuje typowe podejścia metodologiczne w badaniach w obszarze pracy socjalnej. Czytelnik znajdzie tu skrócone omówienie perspektyw: obiektywistycznej (badania „nad” pracą socjalną), partycypacyjno-interpretatywnej (badania „w” pracy socjalnej) oraz perspektywy transwersalnej, procesualnej, będącej swoistym połączeniem podejścia obiektywistycznego i interpretacyjno-partycypacyjnego (badania „dla” pracy socjalnej). Ponadto autorka analizuje orientacje badawcze w obszarze pracy socjalnej, wyróżnione ze względu na kategorię czasu, funkcje badań oraz dylematy epistemologiczne. Podsumowując, Ewa Marynowicz-Hetka ukazuje zależności między badaniem, działaniem a kształceniem, w kontekście kształcenia do profesji społecznych.